

# Dorobek, Franciszek

---

## Ruch regionalny towarzystw kultury w Płocku i w województwie płockim

---

Notatki Płockie 22/2-90, 11-24

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Ruch regionalny towarzystw kultury w Płocku i w województwie płockim

*„Ruch regionalny stanowi nieodłączną część ogólnej polityki kulturalnej. Nie wyobrażam sobie socjalistycznej kultury bez ruchu regionalnego”.*

JÓZEF TEJCHMA

(z przemówienia wygłoszonego na I Kongresie Regionalnych Towarzystw Kultury w Olsztynie 2—3 VI. 1977 r.).

Jak wiemy, regionalizm stanowi poważny rozdział w dziejach naszej kultury. Jako świadomy i zorganizowany ruch społeczny podlegał i podlega różnorodnym wpływom i zależnie od warunków ekonomiczno-politycznych określał i określa swoje miejsce w społecznym kontekście. Duży wpływ na rozwój polskiego ruchu regionalnego miały niewątpliwie teoretyczne założenia oraz praktyczne doświadczenia regionalizmu przede wszystkim francuskiego, także włoskiego i niemieckiego.

W drugiej połowie XIX wieku regionalizm polski odegrał wielką rolę w rozwoju świadomości narodowej. Bogate doświadczenie praktyczne i poważny dorobek teoretyczny posiadał w okresie międzywojennym.

W warunkach państwa socjalistycznego regionalizm rozwija się w zmienionej sytuacji, a jego treść staje się bardziej złożona. Zmienił się przede wszystkim sposób patrzenia na rolę tradycji. Na szczęście do szczytkowych wypadków należy już przypisywanie tradycji konserwatyizmu w ogóle.

Tradycja jest niewątpliwie czynnikiem konserwującym, gdyż przede wszystkim kontroluje zachowanie jednostki, daje jej poczucie pewności i własnej wartości, ale nade wszystko identyfikuje jednostkę z jej własną grupą lokalną.

W tradycji tkwią również siły napędowe rozwoju. Wskazywał na to Lenin, akcentując wyraźnie rolę i znaczenie postępowych tradycji zarówno uniwersalnych, internacjonalistycznych jak i narodowych. Jest rzeczą oczywistą, że każda działalność kulturalna nawiązuje, bo nawiązywać musi, do treści tkwiących w tradycji, ale do treści zawierających elementy rozwoju i odznaczających się obiektywnymi wartościami oraz posiadających siłę przetrwania.

W nowoczesnie rozwijanej działalności kulturalnej występuje więc ciekawy, społecznie konieczny ale i zarazem trudny proces selektywnej reanimacji z przeszłości tych wartości, które odpowiadają potrzebom współczesności. Społeczny ruch kulturalny, regionalistyczny pełni szereg funkcji twórczych wobec człowie-

ka, odziaływuje na jego osobowość kulturalną.

Humanizm marksistowski pojmuje człowieka nie gatunkowo, nie indywidualistycznie czy mistyczno-personalistycznie, nie w absolutyzacji ludzkiej subiektywności ale w kontekście społecznym. Człowiek w modelu kultury socjalistycznej ujmowany jest jako osobowość posiadająca zespół cech określonych z punktu widzenia dobra ogólnego i dobra samej jednostki. Chodzi tu nie o bogactwo rzeczowe, jak to ma miejsce w systemie wartości społeczeństwa burżuazyjnego, ale o bogactwo osobowościowe jako główną wartość. To bogactwo osobowości winno być rozwijanie w procesie twórczej pracy pomnażającej wytwory kultury materialnej i duchowej społeczeństwa.

Społeczny ruch kulturalny integruje społeczność regionalną na bazie wspólnoty ekonomicznej i kulturalnej. Włącza ludzi do bezpośredniego udziału w wielu istotnych sprawach regionu, staje się źródłem wielu inicjatyw organizacyjnych, wywołuje szlachetną rywalizację międzyregionalną, przez co współczesny regionalizm staje się łącznikiem konkretnej społeczności z całym społeczeństwem.

Jeśli dziś w naszym życiu funkcjonują całe zespoły dóbr społecznych zwanych ogólnonarodowymi oraz grupowymi i to z wyraźną tendencją do ich powszechności i dominacji, bo taka jest prawidłowość socjalistycznego ustroju, to rodzi się nie tylko potrzeba ale i konieczność określonego stosunku do tych dóbr, zarówno producentów jak i konsumentów, zresztą wszystkich ludzi. Dość abstrakcyjne dla przeciętnych ludzi ogólne pojęcie dobra narodowego i własności społecznej przyjmuje w ruchu regionalistycznym treść realną jako zarazem „dobra nasze”. Tak się dzieje w dziedzinie spraw ekonomicznych. Wystarczy porównać w społecznościach miejskich troskę o mieszkanie i jego otoczenie w osiedlach spółdzielczych, nie sięgając po inne przykłady, których przecież dużo leży pod ręką.

W społecznym ruchu kulturalnym istnieje pewna prawidłowość polegająca na tym, że to co regionalne jest ludziom najbliższe, budzi

uczucia i wyzwala twórcze pasje. Miał bez wątpienia rację wybitny angielski antropolog społeczny Raymund Firth, twierdząc że na ogół ludzie określonej społeczności łatwiej reagują na bodźce, które mają jakiś związek z ich tradycyjnymi wartościami i formami organizacyjnymi niż takie, które ich nie mają.

Najcenniejszym w ruchu regionalistycznym społeczeństwa socjalistycznego jest realizacja zadania, polegającego na przezwycięzeniu istniejącej dawnej antynomii między kulturą narodową, określoną i pojmowaną jako kultura elitarna, a kulturą wiejską i robotniczą. Jednym słowem kultura ludowa w swoich postaciach regionalnych stała się kulturą ogólnonarodową.

Sledząc rozwój ruchu regionalistycznego w warunkach państwa socjalistycznego, a konkretniej w Polsce Ludowej da się wyodrębnić trzy jego nurty:

- a) przekazywanie do kultury powszechnej tradycji kultury polskiej, narodowej, ale w postaci regionalnej,
- b) konserwowanie i twórcze rozwijanie oraz transponowanie do kultury narodowej tradycji ludowych,
- c) upowszechnianie współzawodnictwa między regionami w zakresie osiągnięć gospodarczych i ogólnocywilizacyjnych.

## II.

Ruch regionalny w Płocku ściśle związany jest z powstaniem i działalnością Towarzystwa Naukowego Płockiego. Na kilka miesięcy przed zebraniem założycielskim, które miało miejsce 3 czerwca 1820 roku, na publicznym posiedzeniu Szkoły Wojewódzkiej Płockiej dnia 19 marca 1820 r., rektor tejże Szkoły i faktyczny twórca i kierownik prac Towarzystwa Kajetan Morzykoni ogłosił „Pierwsze myśli względem utworzenia Towarzystwa Naukowego przy Szkole Wojewódzkiej w Płocku”. Zawarł w nich program mającej powstać placówki i określił jej „model”. Warto tutaj dla sekularnej wprost aktualności zagadnień przytoczyć niektóre z nich w całości:

„...zbiera się Towarzystwo Naukowe przy Szkole Wojewódzkiej w Płocku, mając zamiar:

1. w pismach swoich zgromadzać wiadomości, wszystkie szczegóły dziejów narodowych, jakie znaleźć można w województwie płockim, jako też opisywać wszystkie rzeczy godniejsze uwagi, mogące służyć do publicznego użytku, albo pomnożenia dotychczasowej z nich korzyści, a wreszcie wystawiać potrzeby tej krainy;
2. ułatwiać współobywatelom sposoby nabywania i rozszerzania potrzebnych wiadomości, a młodzież narodową zachęcać do usilnego doskonalenia się w pożytecznych naukach i przyjemnych umiejętnościach;
3. wchodzić w związki z innymi, utworzonymi już w kraju naszym towarzystwami naukowymi, aby im udzielić usiłowań Towarzystwa Płockiego, a co będzie można z ich pomocy korzystać”.

Najpełniejszy jednak program przedstawiony został w „Prospekcie działań Towarzystwa” uchwalonym 28 stycznia 1821 r. i odczytanym publicznie dnia 19 marca 1821 r. Został on wydany drukiem i rozkolportowany wśród członków, przyjaciół i osób, od których spodziewano się pomocy.

Prospekt wytyczał wspólny kierunek tematycki indywidualny prac członków. W sposób bardzo nowoczesny łączył w jeden system działania zasady koncentracji, zespołowości, wiązanie badań z własnym regionem i ich społeczny charakter. Oczywiście program działania Towarzystwa w jego pierwszym dziesięcioleciu był wynikiem ogólnej tendencji jakie występowały wówczas w kraju. Słusznie Bronisław Gołębiowski w pracy swojej „Kultura i ruch społeczny” (wyd. Pojezierze 1976 r.) wskazuje na kulturotwórczą rolę założonego w 1800 roku Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Nie bez wpływu była działalność założonego w 1818 Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Lublinie. Łączyły te wszystkie towarzystwa, „oświeceniowe” ideały, odróżniało rozłożenie akcentów na poszczególne dziedziny działalności. W przypadku Towarzystwa Naukowego Płockiego zarówno w „Pierwszych myślach”, „Statucie” jak i „Prospekcie działań” — szczególne miejsce przypadło problematyce regionalnej.

Siła i atrakcyjność idei społecznej służby własnemu regionowi były tak silne i wielkie, że gdy nie stało Towarzystwa Naukowego, jego założenia programowe, chociaż w części przyzostawane do modelu własnej działalności, realizowały w latach 1830—1907 powoływane polskie organizacje i instytucje. Wystarczy tu wskazać na wypełnianie gospodarczych i kulturalnych funkcji przez placówki, często nie mające z pozoru związku z kulturą. Oprócz statutowych zadań organizacje te w sposób równorzędny traktowały dobrowolnie narzucone sobie obowiązki animacji i upowszechniania kultury. A było tych placówek wiele. Obszar ich działania rozciągał się nie tylko na społeczność miejską, obejmował teren całego województwa czy guberni. Wymienimy je w kolejności powstania: 1825 Płocka Dyrekcja Szczęgółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, 1870 Spółdzielnia Spożywców „Zgoda”, 1872 Towarzystwo Lekarzy Guberni Płockiej, 1874 Ochotnicza Straż Pożarna, 1880 Towarzystwo Dobroczynności, 1885 Towarzystwo Wioślarskie, 1889 Towarzystwo Kolarskie, 1900 Towarzystwo Muzyczne, 1906 Koło Macierzy Szkolnej. Wiele z nich nieprzerwanie działa od chwili zawiązania po dzień dzisiejszy, niektóre podjęły, przerywaną losami wojny i innymi okolicznościami, działalność dosłownie w ostatnich latach.

Z literackiego nurtu, reprezentowanego w Towarzystwie Naukowym Płockim przez profesora Szkoły Wojewódzkiej Augustyna Zdżarskiego, wywodzi się jakże ciekawy ciąg wydawniczy i prasy płockiej, przerywany niekiedy różnymi okolicznościami. Właśnie wydanie przez Augustyna Zdżarskiego w 1824 pisma literackiego pt. „Dziedzilija czyli Pamiętnik

Płocki pięknej literaturze poświęcony" dało początek temu trudnemu do przecenienia społeczno-kulturalnemu ruchowi prasy lokalnej w mieście i w ziemi płockiej. Potem w 1830 zaczął wychodzić „Goniec Płocki”. Sprawy nie tylko gospodarcze ale i społeczne znalazły miejsce na łamach Dodatku do „Dziennika Urzędowego Guberni Płockiej” zwanym „Dodatkim Gospodarczym”, który stał się trybuną dla wypowiedzi świątłych obywateli guberni. W latach 1876—1888 wychodził dwa razy w tygodniu „Korespondent Płocki”, redagowany przez Zygmunta Rościszewskiego, radcę Tow. Kredytowego Ziemińskiego. Był to na owe czasy stojący na najwyższym poziomie periodyk prowincjonalny na obszarze Królestwa Polskiego. Z kręgu „Korespondenta” wyrosło wielu ludzi pióra, którzy zasilili szeregi prasy warszawskiej. Od 1898 roku po 1939 rok nieprzerwanie ukazywały się w Płocku pisma tygodniowe, obejmujące problematykę ziem pobliskich: włocławskiej i łomżyńskiej. Wychodzić zaczęły dzienniki. W okresie II Rzeczypospolitej rozkwit prasy był zdumiewający. Ukazywały się dwie gazety codzienne, tygodniki i miesięczniki, nie wspominając już o efemerydach w pokażnej liczbie. To ciśnienie tradycji wywołało ukazanie się 18 marca 1945 r., a więc niespełna w dwa miesiące po wyzwoleniu Płocka, organu PPR „Jedność” przemianowanego później na „Jedność Mazowiecką”. W czerwcu tegoż roku ukazuje się „Robotnik Mazowiecki”. W latach pięćdziesiątych „Wiadomości Płockie” a w latach sześćdziesiątych „Petro-Echo” przekształcone później na wydawany po dziś „Tygodnik Płocki”. W 1956 roku po raz pierwszy w historii miasta zaczyna wychodzić kwartalnik popularno-naukowy „Notatki Płockie”.

Niewątpliwie prasa lokalna przez cały czas, obok organizacji i instytucji pozostawała ośrodkiem krzewienia idei służby regionowi, jego kulturze i gospodarce.

Kiedy w 1907 roku Towarzystwo Naukowe wznowiło swoją działalność, organizatorzy jego nawiązali do programu i idei z lat 1820—1830. Oczywiście, że odmienne warunki wywołały i zmianę modelu, nie naruszając istotnych założeń. Reprezentowany przez Hipolita Gawareckiego nurt naukowy w działalności Towarzystwa został poszerzony i to znacznie przez organizatora Towarzystwa dr. Al. Macieszę. Działalność literacka ograniczona została i to w sposób świadomy na korzyść działalności kulturalno-oświatowej, manifestującej się w prowadzeniu Domów Ludowych, które zrzeszały niebagatelną liczbę, bo prawie 1500 członków. Zdobyć własnej siedziby, urządzenie biblioteki i muzeum, organizowanie odczytów i wystaw przy rozpoczęciu i prowadzeniu prac naukowych daje obraz wysiłku prowincjonalnej placówki naukowej działającej przeciw bez środków materialnych. Niemożliwym byłoby to bez społecznej potrzeby tego rodzaju działalności i jej powszechnej akceptacji. Konieczność obecności regionu w kulturze ogólnonarodowej tworzyła te wielokierunkowe inspiracje ludzi zrzeszonych w prowincjonalnej placówce.

WYDAWNICTWO TOW. NAUKOWEGO PŁOCKIEGO

KS. WŁ. SKIERKOWSKI

# PUSZCZA KURPIOWSKA W PIĘŚNI

CZĘŚĆ DRUGA  
Zeszyt II.



W okresie II Rzeczypospolitej pogłębił się i rozszerzył ruch regionalny w Kraju, pogłębiła się i rozszerzyła działalność Towarzystwa Naukowego.

Szerokie i wielotematyczne badania naukowe wiązano z potrzebami regionu, z jego dziejami i przyszłością. Zorganizowano Stację Naukową w Nowogrodzie, Muzeum Przyrodnicze, rozwijano Muzeum Historyczne. Płonem badań były bardzo liczne wydawnictwa a przede wszystkim Roczniki Towarzystwa Naukowego Płockiego wydawane w latach 1929, 1931, 1934. Działalność naukowa regionalna mieściła się w kontekście badań naukowych w kraju. Stąd brało się nie powtórzone w takich rozmiarach po okresie dwudziestolecia międzywojennego czynne uczestnictwa TNP w kongresach naukowych krajowych i międzynarodowych, uczestnictwo w pracach naukowych komisji Polskiej Akademii Umiejętności. Pomnikowym wprost osiągnięciem w zakresie badań nad kulturą ludową było wydanie w latach 1928, 1929, 1933, 1934 poszczególnych części „Puszczy Kurpiowskiej w Pieśni” ks. Wł. Skierkowskiego. Stosowana metoda pracy w Towarzystwie była nader atrakcyjna i społecznie skuteczna. Przed ukazaniem się efektów badawczych drukiem, były one przedmiotem dyskusji na posiedzeniach naukowych, relacjonowano ich fragmenty w formie odczytów dla szerszego forum, by po konsultacji ze specjalistami wydać w formie książkowej. Wydaje się, że działalność Towarzystwa w zakresie badań naukowych spełniała bardzo nowoczesnie pojętą funkcję przekazywania do kultury powszechnej tradycji kultury polskiej w postaci regionalnej.

# ŻYCIE MAZOWSZA

MIESIĘCZNIK REGIONALNY



Herb m. Dobrzyń nad Drwęcą

ROK III PŁOCK, MARZEC 1937 NR 3

Inspiracje w zakresie twórczości artystycznej oraz jej upowszechniania, ochrony zabytków i społecznego zbieractwa, realizowało Towarzystwo poprzez systematyczną działalność wystawienniczą, odczytową oraz muzealną.

Poważnym nurtem działalności Towarzystwa była jego stała i nieustanna troska o rozwój gospodarczy miasta i regionu. Towarzystwo integrowało wysiłki takich organizacji jak Towarzystwo Rolnicze, Towarzystwo Techniczne i samorządy terytorialne do podejmowania pracowań i wspólnych akcji w różnych kierunkach jak: komunikacji kolejowej, portu rzeczno i innych. Zabiegi te przyniosły pożądane rezultaty. Zbudowano połączenia kolejowe i rozpoczęto na wielką skalę prace budowlane przy porcie i stoczni rzecznej.

Niemalże u progu odzyskanej niepodległości regionalizm stawał się świadomym, skoordynowanym i szerokim ruchem społecznym. W 1924 roku „Przegląd współczesny” ogłosił szereg artykułów w tej sprawie a w 1927 na łamach miesięcznika „Ziemia” opublikowany został „Program regionalizmu polskiego”. Przekazuje go w całości w osiem lat później płocki miesięcznik „Życie Mazowsza”. Program zawierał bardzo wiele zasad i wskazań, które określały kolejne statuty Towarzystwa, niemniej stał się czynnikiem dynamizującym nie tylko myśli ale i działania ludzi, stowarzyszeń

a także administracji państwowej. Na I Zjeździe Regionalnym Województwa Warszawskiego w dniu 9 czerwca 1928 roku Prezes TNP dr Al. Maciesza wygłosił referat pt. „Regionalizm i jego najbliższe zadania na terenie województwa warszawskiego”. Autor wyszedł ze słusznego założenia, iż „Akcja regionalistyczna, podjęta jako oddziaływanie na wszystkie czynniki w terenie”, mając na uwadze pełny rozwój danego obszaru i wyzyskanie wszystkich możliwości twórczych jego mieszkańców „musi oprzeć się na znajomości terenu i czynników na nim działających”. Wywody i przemyślenia zamknął dr Al. Maciesza w końcowych wnioskach, stanowiących wytyczne dla praktycznej działalności. Ze względu na ich wartość nie tylko historyczną należy je w skrócie omówić. Zdaniem autora akcja regionalna w województwie warszawskim powinna:

- zogniskować się w czterech ośrodkach, posiadających rozwinięte placówki regionalne jak biblioteki i muzea. Dr Al. Maciesza wymienił tu miasta: Warszawę, Płock, Łowicz i Włocławek (te dwa ostatnie miasta należały administracyjnie do województwa warszawskiego, później dopiero weszły w skład województwa łódzkiego i pomorskiego),
- oprzeć się o prowadzące od wielu lat pracę regionalistyczną towarzystwa naukowo-krajoznawcze jako bazę skoordynowanej akcji (Tow. Naukowe Płockie i oddziały Płockiego Towarzystwa Krajoznawczego),
- utworzyć Wojewódzki Komitet Regionalny jako między innymi organizatora i realizatora „jednolitego planu studiów dla poznania stanu i potrzeb województwa”,
- skorelować z potrzebami gospodarczymi regionu sieć organizowanego szkolnictwa zawodowego, między innymi założyć państwową szkołę żeglugi śródlądowej w Płocku,
- „w celu rozbudowania i pogłębienia umiłowania regionów i pracy w duchu regionalnym, należy otoczyć większą opieką sprawy ochrony piękna krajobrazu, zabytków przyrody i kultury, popierać wydatnie regionalną twórczość artystyczną i literacką oraz otoczyć opieką teatr regionalny”.

Niewątpliwie zawarte we wnioskach idee wywodziły się z „Programu regionalizmu polskiego” ale również z kolosalnego doświadczenia w pracy regionalistycznej autora referatu i instytucji, którą reprezentował. Wiele z wniosków zrealizowano.

Powołano Warszawski Wojewódzki Komitet Regionalny, na którego posiedzeniu w dniu 9 lipca 1928 roku dr Al. Maciesza wygłosił referat pt. „Jak organizować prace opisowe powiatów”. Przyjęto również dla całego województwa „plan opisu monograficznego powiatu jako jednostki regionalnej”. Był on uprzednio tematem posiedzenia Towarzystwa Naukowego, na którym dr Al. Maciesza wygłosił referat nt. „Opisy powiatów a studia nad stosunkami województw, jako jednostek regionalnych”. Praca ta ukazała się w „Ziemi” (1928 r.) oraz wyszła osobno drukiem. Dr Al. Maciesza powróci

do tematu na I Ogólnopolskim Kongresie Krajoznawczym w Poznaniu w 1929 roku, kiedy to przedstawi publicznie swoją pracę pt. „Plan i organizacja badań regionalnych na terenie samorządu administracyjnego i gospodarczego”. Wybuch II wojny światowej przerwał prowadzone z takim powodzeniem prace Towarzystwa. Niemalże dziesięcioletni okres po wyzwoleniu kraju był trudnym w życiu instytucji. Pozbawione prawie całkowicie środków Towarzystwo borykało się z zabezpieczeniem ocalałej Biblioteki im. Zielińskich, która pierwsza udostępniła swoje zbiory młodzieży i mieszkańcom miasta. Centralistyczne tendencje groziły nawet przeniesieniem zbiorów do miasta uniwersyteckiego i rozwiązaniem Towarzystwa. Państwo przejęło w użytkowanie Muzeum. Samozaparcie i ofiarność społecznych działaczy-członków Towarzystwa oraz pomoc Warszawskiego Towarzystwa Naukowego sprawiły, iż Towarzystwo przystąpiło do szerszej działalności, organizując przede wszystkim warsztaty pracy naukowej — Bibliotekę. Otwarto pracownię naukową, wskrzeszono sekcje, prowadzono akcje odczytową i wystawienniczą.

Impulsem dla rozszerzenia prac naukowych i popularno-naukowych stały się przygotowania do obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego. 13 marca 1955 roku przy Towarzystwie Naukowym Płockim powstaje Komisja Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka, rysując ciekawy program badań. W dniu 21 lipca 1956 r. ukazuje się pierwszy numer „Notatek Płockich” jako kontynuacja twórczych tradycji wydawniczych Towarzystwa Naukowego. Rozpoczął się znów twórczy okres w dziejach życia umysłowego miasta i regionu.

Na konferencji sprawozdawczo-planującej badań regionu płockiego, zwołanej wspólnie z Instytutem Historii Kultury Materialnej PAN w Płocku w dniach 30.XI—1.XII.1956 r., prof. dr Witold Hensel w zagajeniu konferencji wskazał na twórczą koncepcję wiązania słusznych aspiracji działania ośrodków regionalnych z pracami centrów naukowych. Oddajmy głos prof. dr. W. Henslowi. „Spotykamy się dziś, podjąwszy inicjatywę płockich działaczy kulturalnych, którzy zorganizowali komitet do badań przeszłości swego stołecznego kiedyś za Piastów grodu — nawiązali w ten sposób do pięknych tradycji badawczych i kulturalno-oświatowych Płockiego Towarzystwa Naukowego. Ich serdecznemu oddaniu sprawie pobudzenia do nowego rozkwitu życia kulturalnego w Płocku zawdzięczamy, że słowa i zamiary dość szybko, mimo różnych piętrzących się u progu ich działalności trudności, przyoblekli w czyn. Nasza konferencja ma jak sądzimy o wiele szersze, a nie tylko lokalne płockie znaczenie. I to w podwójnym rozumieniu: po pierwsze, że ma zająć się perspektywami badań ośrodka, który odgrywał kiedyś bardzo poważną rolę w życiu naszego narodu, a dziś jest dużym centrum swego regionu, po drugie, że uzmysławia zdrowe tendencje panujące w średnich ośrodkach pozawarszawskich do zaktywizowania sił społecz-

nych dla pomnożenia dorobku kulturalnego zarówno swego regionu, jak też całego naszego narodu.

Nie jest tajemnicą, że panujące w minionym okresie tendencje likwidatorskie, centralistyczne — doprowadziły do zastoju w rozwoju życia kulturalnego w ośrodkach mniejszych, które wiele poniosły strat na skutek różnych zbyt pochopnych decyzji”.

Właśnie na tej konferencji Kazimierz Askanas po raz pierwszy po 1945 roku podjął z powodzeniem próbę omówienia spraw regionalizmu polskiego. W panoramicznie potraktowanym referacie pt. „Zagadnienia badań regionalnych w Płocku” w ujęciu historycznym omówił to zagadnienie w Europie, Polsce i wreszcie w Płocku. Na podstawie wnikliwie przeprowadzonej analizy ruchu regionalnego w Płocku zarysował program jego rozbudowy. Wyróżnił dwa podstawowe zakresy ruchu naukowego regionu obejmującego wewnętrzne prace ośrodka i drugi kierunek działalności, polegający na współpracy z ośrodkami naukowymi w zakresach przekraczających możliwości lokalne.

Autor przedstawił również wytyczne działalności na przyszłość, które dotyczyły:

- stworzenia jednolitego, perspektywicznego planu badań kompleksowych, w którym poza już wprowadzonymi zakresami badań winny być uwzględnione dalsze dyscypliny,
- ustalenia wytycznych dla skoordynowania planów badań prowadzonych przez ośrodki naukowe z pracami badaczy regionalnych i dążyć do dalszego poszerzenia i pogłębiania nurtu regionalnego,
- określenia ram planów wydawniczych,
- organizacji stałej pomocy ośrodków akademickich, zwłaszcza instytutów PAN i zakładów uniwersyteckich,
- zaprojektowania form pomocy.

Towarzystwo Naukowe Płockie znów stało się podstawowym ogniwem życia naukowego i kulturalnego w mieście i regionie. Przez zorganizowanie oddziałów w Sierpcu i Wyszogrodzie poszerzyło i zintensyfikowało działalność w terenie. Szerokim korytem płynący nurt naukowy wiąże we wspólne działanie intelektualne siły miejscowe z ośrodkami akademickimi. Towarzystwo jest obecne na sesjach ogólnokrajowych i międzynarodowych. Organizuje sesje i posiedzenia naukowe. Prowadzi seminarium doktorskie, pomnażając kadrę naukową miasta i regionu. Skalę naukowego wysiłku Towarzystwa, jego służby regionowi unaoczniają wy dawnictwa.

Z zakresu historii wydano pomnikowe dzieło zbiorowe „Dzieje Płocka”, Br. Nowickiej „Wyszogród — zarys dziejów”, „Sierpc — studia i materiały — praca zbiorowa. Z historii sztuki: Kazimierza Askanasa „Brązowe Drzwi Płockie” i „Sztuka Płocka”, Al. Macieszy „Historia fotografii polskiej w latach 1839—1889”, M. Ka-

mińskiego „Wacław Lachman — zarys życia i twórczości”, St. Kostaneckiego „Władysław Broniewski i Płock”, St. R. Dobrowolskiego „Mazowieckie Rytm” oraz pracę zbiorową tomik poezji pt. „Rzecz Mazowiecka — Próby Poetyckie”, z dziedziny społeczno-gospodarczej: J. Chojnackiego „Płock w liczbach” i „Petrochemia a rozwój Płocka”; z krajoznawstwa T. Kowalewskiego „Przewodnik po Płocku”. Przykładowe wyczerpanie najważniejszych tytułów nie wyczerpuje listy wydanych sprawozdań z sesji, sympozjów i posiedzeń naukowych oraz prac publikowanych w kwartalniku „Notatki Płockie”. Wydane prace to nie tylko dokument wyśiłku naukowego ludzi środowiska ale i przede wszystkim wypełnienie luki w wiedzy o własnej ziemi, wiedzy tak wszechstronnie inspirującej ludzi do działania, wiedzy ukonkretniającej patriotyzm, emocjonalnie wiążącej jego mieszkańców ze środowiskiem. Tego kapitalnego zagadnienia zarówno naukowego jak i społecznego nie rozwiąże najbardziej sprawny instytut naukowy, nie załatwi najlepsze centralne wydawnictwo.

Towarzystwo Naukowe jest również współuczestnikiem w kształtowaniu procesów kulturowych w mieście i w regionie. Troska o los zabytków historycznych, renowacja własnych gmachów, organizowanie sympozjów i posiedzeń poświęconych życiu kulturalnemu, odczytów i spotkań wyczerpuje jedną stronę działalności.

Ścisła współpraca z Muzeami oraz katedrami literatury i językoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego, integrowanie wspólnych działań wokół spraw ważnych dla miasta i regionu jak teatr, Muzeum Wisły w Wyszogrodzie dopełnia resztę.

Inny, również tradycyjny co poprzedni, to nurt współdziałań gospodarczych nakierowanych na rozwój regionu. Pierwszą w Płocku na dużą skalę sesję popularno-naukową „Płock — wczoraj — dziś i jutro” zorganizowało Towarzystwo w 1957 roku. Wynikiem sesji było opracowanie i wydanie drukiem materiałów oraz zainteresowanie władz centralnych sprawą gospodarczego rozwoju miasta. A działo się to w okresie dyskusji nad lokalizacją przemysłu chemicznego w ostrej konkurencji poszczególnych regionów o przejęcie inwestycji. W końcu 1960 roku wspólnie z Instytutem Ekonomiki Rolnej i specjalistycznymi instytucjami wojewódzkimi zorganizowało Towarzystwo sesję poświęconą zagadnieniom rolnym regionu płocko-ciechanowskiego, a w dwa lata później w 1962 roku zajęło się sprawą rozwoju usług.

Sekcje Towarzystwa opracowują dla potrzeb przemysłu ekspertyzy naukowe dla rozwiązań praktycznych w organizacji i technologii produkcji.

Jest więc Towarzystwo Naukowe Płockie od przeszło stu pięćdziesięciu lat regionalną placówką naukową, która realizuje z pełnym powodzeniem ideę selektywnej reanimacji z przeszłości tych wartości, które korespondują z potrzebami współczesności. I to właśnie stanowi o moto-

rycznej sile działalności, o trwałym miejscu w ruchu regionalnym w ogóle, a w jego współczesnych nurtach w szczególności.

## OBLĘZENIE PŁOCKA

RYCERSKIE DRAMA  
Z CHORAMI, MARSZAMI,

WE III AKTACH,

Dzieiów Ojczyznych oryginalnie  
napisane.

PRZEZ

W. H. GAWARECKIEGO

Wystawione na Teatrze Narodowym  
w Płocku dnia 20 Lipca 1817 roku, przez  
zrzeszeń Dramatycznych pod Dyrekcją  
Jana Miłowskiego

w wszystkich miastach i wsiach najpełniej-  
szym iest, własnym zasługę się Podługom.  
Scena do Akty III.

Za Prawdaniem Zwiastowania.

W WARSZAWIE 1817 B.

w Drukarni Nowy Placow.

Kopiecia i t. d.

### III.

Równoległe do Towarzystwa Naukowego Płockiego działały w mieście inne organizacje i stowarzyszenia. Ich wkład w rozwój kultury jest pokazny.

Działalność teatru wywołała oprócz normalnego zainteresowania sztuką i literaturą również rodzimą twórczość dramatyczną. W dniu 20 lipca 1817 roku odbyła się prapremiera sztuki Wincentego Hipolita Gawareckiego pt. „Oblężenie Płocka — Rycerska Drama w III aktach”. Dramat ukazał się dwukrotnie drukiem. Również w kilka lat później dwa utwory dramatyczne „Męczarnia sumienia” tłumaczenie z niemieckiego i „Akademik Krakowiak, czyli ofiara dla ojczyzny” komedioopera pióra Augustyna Zdżarskiego były wystawione w teatrze i z entuzjazmem przyjęte przez publiczność.

Płocczanin Kazimierz Zalewski, długoletni redaktor „Wieku” i autor licznych komedii, wystawia tu po raz pierwszy „Damę treflową”. Wacław Lachman komponuje muzykę do sztuki Wacława Wolskiego.

W okresie międzywojennym z płockiego teatru wychodzi do teatrów całej Polski, Europy i Ameryki wielkie widowisko ludowe „Wesele na Kurpiach” ks. Władysława Skierkowskiego, związanego pracą twórczą z Karolem Szymanowskim. Kazimierz Mayzner wystawia w 1932 roku swoją sztukę „Dziewczyna z winiarni” i wydaje co prawda jeden tylko numer pisma „Scena Płocka”. Teatr inspirował i integrował wysiłki twórcze płockich kompozytorów, artystów malarzy i literatów. W latach 1931—1939 działał z inicjatywy Kazimierza Mayznera, autora „Szopek płockich” Klub Artystyczny Płocczan, mający swoją siedzibę w teatrze. Z natury rzeczy bardzo elitarna placówka jednociła twórcze jednostki miasta i regionu. Działalność Klubu zyskała sobie licznych odbiorców wśród inteligencji. Organizowano wystawy malarskie płocczan, koncerty, konkursy literackie, wystawiono i wydano drukiem trzy kolejne „Szopki Płockie”, ogłoszono konkurs na hejnał płocki, którego zwycięzcą został płocki kompozytor ks. Kazimierz Starościński, a utwór jego wykonywany był trzykrotnie w ciągu dnia z Wieży Zegarowej płockiego Zamku. Działalność Klubu odznaczona została wawrzynem Polskiej Akademii Literatury. Po 1945 roku czyniono próbę reaktywowania przerwanej wojną działalności, jednak rozproszenie było tak duże, że nie stało na to sił, przede wszystkim ludzkich.

W 1934 roku wśród płockich działaczy rozwinęła się dyskusja wokół konieczności powołania do życia, opartego o „Program regionalizmu polskiego” i realizującego jego postulaty, czasopisma regionalnego. Myśl ta nurtowała nie tylko płocczan. Działacz regionalny z ziemi sochaczewskiej inż. Hugo Bader wysunął konkretną propozycję założenia w Płocku czasopisma regionalnego. W liście swoim skierowanym do Płocka tak pisał: „tylko Płock może się podjąć tej wielkiej pracy, bo Warszawa patrzy na te sprawy zupełnie inaczej i zupełnie nie rozumie prowincji”. Także z różnych stron Mazowsza podniosły się liczne głosy, stwierdzające, iż „Płock jest najwybitniejszym ośrodkiem regionalnym w województwie warszawskim”, w Płocku więc powinien wychodzić odpowiedni organ regionalny.

W dniu 28 grudnia 1934 roku dochodzi do liczego zebrania przedstawicieli społeczeństwa miasta, na którym omówiono sprawę wydawania ilustrowanego regionalnego miesięcznika pn. „Życie Mazowsza”. Wydawania podjęła się drukarnia i księgarnia B-ci Detrychów w Płocku. Pierwszy numer wyszedł w styczniu 1935 r. i czasopismo systematycznie ukazywało się co miesiąc aż do wybuchu II wojny światowej.

W pierwszym numerze zamieszczono w całości „Program regionalizmu polskiego”. Wywołał on niedosyt u niektórych działaczy. W numerze drugim „Życia Mazowsza” Kazimierz Mayzner w artykule „Na marginesie” „Programu regionalizmu polskiego”. Zarzuca „Programowi” zbyt minimalistyczne propozycje, pisząc „Regionalizm nie jest opisem gminy, powiatu, czy wo-

jewództwa lecz jest propagandą oryginalnej i odrębnej kultury”.

Żywo redagowany miesięcznik skupił twórcze jednostki z Mazowsza. Wydawano numery poświęcone poszczególnym miastom. Dzięki systematycznie prowadzonej przez ks. A. Dmochowskiego kolumnie „Z teki inwentaryzacyjnej Mazowsza Płockiego” zachowano dla potomności, stanowiące już dzisiaj jedyne dokumenty, zniszczonych przez wypadki wojenne i czas zabytków. Pismo poruszało wszystkie sprawy obchodzące region, również i gospodarce. Zabierali w nich głos: Stefan Szlimm w artykule „Lokalny patriotyzm gospodarczy” (marzec 1935 r. Nr 3) i Kazimierz Mayzner w numerze 8 z sierpnia 1935 r. omawiał „Perspektywy regionalne handlu z Anglią”.

Szczególna rola w krzewieniu muzyki przypada Towarzystwu Muzycznemu. Powstało ono 24 września 1900 r., dzięki wysiłkowi działaczy muzycznych miasta. Była to druga po Towarzystwie Wioślarskim społeczna organizacja polska zatwierdzona przez władze rosyjskie, jakże niechętna a nawet wroga tego rodzaju inicjatywom. W tych latach skupiało Towarzystwo przede wszystkim inteligencję miejską i wiejską, organizując koncerty wirtuozów własnych oraz sprowadzanych z krajowych i zagranicznych centrów kulturalnych. Dzięki zabiegom Towarzystwa koncertował w Płocku Ignacy Paderewski. Ale nie tylko organizacją życia muzycznego i upowszechnianiem muzyki się zajmowano. Troską Towarzystwa był los sceny płockiej. Od 1900 roku losy teatru przeplatają się z losami tej społecznej placówki. Nie o udział wirtuozów, kompozytorów w opracowaniu widowisk tu tylko chodziło. Płockie Towarzystwo Muzyczne walczyło i to ze skutkiem o utrzymanie przy życiu teatru, występując jako dzierżawca i faktyczny kierownik teatru. Czyniono to w trosce o poziom przed stawień. Z uporem pokonywano wielkie trudności. Często w sytuacjach grożących upadkiem w ogóle sceny, członkowie Towarzystwa osobistym majątkiem poręczali spłatę różnych wierzycielności. Rozpaczliwie godzono interes artystyczny z interesem przedsiębiorcy, jakim faktycznie stawało się niejednokrotnie Towarzystwo. Ta troska o teatr powróci znów w latach sześćdziesiątych, kiedy to za sprawą prezesa Towarzystwa Muzycznego Wandy Chrostowskiej, zorganizowano sekcję teatralną przekształconą później w Płockie Towarzystwo Przyjaciół Teatru. Właśnie w latach sześćdziesiątych Płockie Towarzystwo Muzyczne, wykorzystując między innymi również doświadczenia Ludowego Instytutu Muzycznego — organizatora życia muzycznego w Płocku i regionie — tuż po wyzwoleniu w 1945 i latach następnych, stworzyło system działania, zakładający rozwój szkoły muzycznej jako podstawowego ogniwa tego systemu, wiążącego funkcje dydaktyczne, wychowawcze i artystyczne z ruchem społecznym skupionym w Towarzystwie oraz w oparciu o współpracę z instytucjami centralnymi: Filharmonią Narodową, Państwową Wyższą Szko-



łą Muzyczną w Warszawie, Związkiem Kompozytorów Polskich i Towarzystwem im. Fryderyka Chopina.

Faktyczne funkcjonowanie tego systemu przyniosło i przynosi określone korzyści społeczne i artystyczne. W 1968 r. zostaje zorganizowana Szkoła II stopnia, obok istniejącej I stopnia. W 1971 Szkoła i Towarzystwo zmienia siedzibę i uzyskuje internat, dając możliwości kształcenia muzycznego młodzieży z regionu. W 1976 r. Towarzystwo powołało Orkiestrę Kameralną, którą z dniem 1 stycznia 1977 przejęło państwo. Również w 1977 powstał Chór Kameralny Towarzystwa.

Ostatnie dwa dziesiątki lat odznaczają się żywą twórczością kompozytorską członków Towarzystwa. Wymieni6 tu należy niezwykle zasłużonego dla rozwoju muzyki w Płocku Marcina Kamińskiego, który również jest autorem różnych publikacji: „Wacław Lachman — zarys życia i twórczości”, „Szkic życia muzycznego w Płocku” oraz „Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Karola Szymanowskiego w Płocku”.

Towarzystwo wspólnie ze szkołą urządziło izby pamięci poświęcone Wacławowi Lachmanowi i Faustynowi Piaskowi, nawiązując do twórczych i społecznych wartości z przeszłości. Organizując systematycznie akcję upowszechniania muzyki wiąże wysiłki własne z możliwościami instytucji centralnych. W krajobraz artystyczny miasta i regionu weszły, organicznie się z nim wiążące „Spotkania na pięciolini”, doroczne koncerty Filharmonii Narodowej, koncerty wirtuozów, zespołów muzycznych i chóralnych krajowych i zagranicznych. Umiejętne kojarzenie w programach koncertów twórczości kompozytorów płockich i innych, wirtuozów płockich z wykonawcami o wielkich nazwiskach i doświadczeniach, stanowi nie przypadkową ale systematycznie kształtowaną integrację artystycznych wysiłków instytucji profesjonalnych i społecznych. Przykład nadanego przez TV program pt. „Rzeczpospolita Muzyczna” w dniu 8 maja br. poświadcza społeczną i artystyczną celowość współpracy wielkich artystów z amatorami.

Wydaje się rzeczą niewątpliwą, iż funkcjonowanie stworzonego przez Towarzystwo Muzyczne systemu, nie tylko przynosi do kultury narodowej i kultury powszechnej wartości artystyczne regionu, nie tylko animuje twórcze siły tkwiące w społeczności lokalnej, ale i przede wszystkim integruje tzw. prowincję z centrami kulturowymi, eliminując „kompleks prowincji”, co jest sprawą kapitalną zarówno w sensie artystycznym jak i społecznym.

Wydarzeniem wywołującym wielorakie skutki społeczno-kulturowe w skali nawet pozaregionalnej jesa organizowany już od lat 11 Ogólnopolski Festiwal Folkloru i Sztuki Ludowej. Impreza ta oprócz charakteru ludycznego, posiada walory twórcze, jeżeli chodzi o folklor. Sprzyja reanimacji wartości kultury ludowej dawno już niekiedy zapomnianej. Przykładów wpływu płockiego Festiwalu na nowe „odkry-

cia” pieśni, obrzędu czy sztuki ludowej cytować by można dużo. Na obszarze industrializowanym i urbanizowanym jakim bezsprzecznie jest region płocki ma to kapitalne znaczenie. Sztuka ludowa weszła do płockich mieszkań pracowniczych, do instytucji. Stała się elementem wrażliwości estetycznej mieszkańców miasta.

Festiwal spełnia również rolę forum, gdzie konfrontują swoje możliwości twórcze ludzie wsi i miast wszystkich regionów Polski. Tu dokonuje się najbardziej malowniczy i jednocześnie ruchliwy jarmark sztuki ludowej. Wydany już czwarty tom „Jarmarku płockiego” — katalogu twórców ludowych, biorących po raz pierwszy udział w kiermaszu sztuki ludowej w danym roku, zaświadcza o skali, potrzebie i wartości imprezy.

Katalog, którego autorem jest Mariusz Pokropek, stanowi jedyne wydawnictwo tego rodzaju w kraju. Nic więc dziwnego, że dziedziniec Płockiego Zamku stał się miejscem wręczania twórcom ludowym dorocznych nagród miesięcznika „Barwy”, które noszą szlachetne imię Nagród im. Oskara Kolberga.

#### IV.

Województwo płockie pod względem liczebności towarzystw regionalnych kultury znajduje się na 16 miejscu i posiada ich 14, wliczając w to również Oddziały Towarzystwa Naukowego Płockiego w Sierpcu i Wyszogrodzie. W materiałach kongresowych, a więc w „Informacji dotyczącej stanu przygotowań do Kongresu Regionalnych Towarzystw Kultury” podaje się liczbę 9, ta sama liczba 9 towarzystw powtórzona jest we wszystkich tabelach na stronach 96—116; 120, 124, 126, 130, 133, 136, 139, 142, 145, 148, 151, 154, 157 książki Henryki Mossakowskiej — Mazany pt. „Regionalne towarzystwo kultury, stan, działalność i kierunki rozwojowe” (wyd. Centralny Ośrodek Metodyki Upowszechniania Kultury W-wa 77). W tej samej pracy na stronie 207 i 208 w „Wykazie adresowym regionalnych towarzystw kultury z podziałem na województwa” (wykaz został uzupełniony towarzystwami, które powstały w ostatnim okresie — tak brzmi przypis do Wykazu) liczba ich wynosi 10.

Ani pierwsza ani druga liczba towarzystw nie jest ściśła. Otóż w „Wykazie adresowym” zabrakło Towarzystwa Miłośników Ziemi Łęczyckiej, założonego w 1933 roku i Towarzystwa Miłośników Ziemi Gąbińskiej, które powstało w 1975 roku, podczas gdy zamieszczono zorganizowane w 1976 r. Towarzystwo Miłośników Ziemi Czerwińskiej (a nie Czerwińskiej, jak podano w „Wykazie”). Nie uwzględniono również oddziałów Towarzystwa Naukowego Płockiego w Sierpcu i Wyszogrodzie. Na stronie 61 wkraśl się błąd drukarski zniekształcający i geograficznie i administracyjnie informację. Otóż zamiast nazwy: „Towarzystwo Miłośników Ziemi Gąbińskiej” podano „Towarzystwo Miłośników Ziemi Garwolińskiej”.

Województwo Płockie posiada 5 towarzystw miłośników regionu, ziemi, miasta i jest na 27 miejscu w grupie województw posiadających

tę samą ich liczbę (elbląskie, kieleckie, leszczyńskie, łódzkie — miejskie, piotrkowskie, płockie, przemyskie, radomskie, tarnobrzeskie).

(Stan w dniu 31 XII 1976 r.)

Lp.	Nazwa stowarzyszenia	Siedziba	Rok założenia	Członkowie			Członkowie wg wykształcenia		
				Ogółem	w tym		wyższe	średnie	inne
					kob.	mężcz.			
1	Towarzystwo Miłośników Ziemi Łęczyckiej	Łęczyca	1933	80	28	52	50	30	—
1	Towarzystwo Miłośników Ziemi Gostynińskiej	Gostynin	1964	42	13	29	.		—
3	Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kutnowskiej	Kutno	1972	52	12	40	.		—
4	Towarzystwo Miłośników Ziemi Gąbińskiej	Gąbin	1975	38	13	25	10	28	—
5	Towarzystwo Miłośników Ziemi Czerwińskiej	Czerwińsk	1976	80	20	60	10	10	60
6	Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Mazowieckiego	Płock	1972	30 zbiorowych					
7	Towarzystwo Naukowe Płockie	Płock	1820	49	15	34	35	14	—
	Towarzystwo Naukowe Płockie Oddział w Wyszogrodzie	Wyszogród	1969	505	132	373	430	75	—
	Towarzystwo Naukowe Płockie Oddział w Sierpcu	Sierpc	1969	60	35	25	50	10	—
8	Płockie Towarzystwo Muzyczne im W. Lachmana	Płock	1900	43	4	39	38	5	—
9	Stowarzyszenie Przyjaciół Ognisk Artystycznych w Łęczycy	Łęczyca	1900	120	50	70	40	80	—
9	Stowarzyszenie Przyjaciół Ognisk Artystycznych	Łęczyca	1963	40	18	22	—	40	—
10	Stowarzyszenie Przyjaciół Ognisk Artystycznych	Kutno	1958	45	25	20	1	44	—
11	Płockie Towarzystwo Przyjaciół Teatru	Płock	1968	5 zbiorowych					
				272	180	92	120	152	—
12	Kutnowskie Towarzystwo Fotograficzne	Kutno	1964	26	1	25	4	20	1

Nie posiada towarzystw kulturalno-oświatowych, które funkcjonują w 21 województwach, oświatowych, które mają jedynie 2 województwa, przyjaciół sztuk pięknych, działających w 11 województwach i plastycznych znajdujących się w 9 województwach.

Pozatem województwo płockie posiada: 1 towarzystwo miłośników zabytków i muzeów, podobne są w 11 województwach, 1 miłośników nauki z 2 oddziałami, tego typu stowarzyszenia funkcjonują w 21 województwach, 3 muzyczne, najbardziej powszechne, gdyż posiada je 32 województwa, z których łódzkie miejskie — 11, poznańskie 8, kaliskie, krakowskie i skierniewickie po 6. Obok muzycznych najliczniejszą grupę stanowią fotograficzne i filmowe, działające w 33 województwach (katowickie 4 towarzystwa, olsztyńskie 3 i 12 województw po 2), płockie posiada 1.

Województwo płockie znajduje się w grupie 4 województw, na obszarze których działają towarzystwa założone przed siedemdziesięciu laty (krakowskie — miejskie 9, warszawskie miejskie 5 i poznańskie 5, płockie 2).

Stan regionalnych towarzystw kultury w województwie płockim przedstawiamy poniżej.

## WYKAZ REGIONALNYCH TOWARZYSTW KULTURY

Przyjmując klasyfikację towarzystw przyjętą przez Radę Towarzystw Regionalnych przy Ministerstwie Kultury i Sztuki, podajemy krótkie charakterystyki poszczególnych towarzystw wg rodzajów działalności regionalnej na podstawie dat ich powstania.

I grupa:

**Towarzystwa miłośników regionu, ziemi, miasta**  
**I. Towarzystwo Miłośników Ziemi Łęczyckiej** założone w 1933 roku z przerwami w działalności w latach 1939—1945 i 1974—1975. Towarzystwo nie posiada własnej siedziby. Korzysta z lokalu Muzeum. Dotacji nie otrzymuje. Fundusze posiada ze składek członkowskich. Członkowie szerzą wiedzę o ziem łączyckiej, prowadzą studia nad dziejami miasta i regionu oraz współczesnością. Towarzystwo organizuje imprezy kulturalne oraz sesje naukowe. W 1975 roku zwołano sesję n.t. „Rewaloryzacja Łęczyckiej Starówki”, w przygotowaniu jest sesja związana z 50-leciem prasy łączyckiej. Członkowie Towarzystwa współpracują z tygodnikiem „Ziemi Łęczycka”, umieszczając tam swoje artykuły.

Towarzystwo działa w oparciu o statut zatwierdzony przez Urząd Powiatowy w Łęczycy w dniu 16 kwietnia 1975 r.

**Towarzystwo Miłośników Ziemi Gostynińskiej** założone w 1964 r. i będące członkiem zbiorowym Mazowieckiego Towarzystwa Kultury w Warszawie. Towarzystwo działa w oparciu o statut zatwierdzony przez Wydział Spraw Wewnętrznych Urzędu Wojewódzkiego w Płocku w 1977 r. Korzysta z lokalu w Gostynińskim Domu Kultury. Nie jest towarzystwem dotowanym. Fundusze gromadzi ze składek członkowskich. Jest organizatorem sesji popularno-naukowych, upowszechnia wiedzę o Gostyninie i ziemi gostynińskiej, popularyzuje wyniki badań naukowych (archeologicznych), historii ruchu rewolucyjnego, sprawę II Wojny Światowej. Upowszechnia sztukę ludową, malarstwo. Towarzystwo wydało wspólnie z Komitetem Frontu Jedności Narodu 3 jednodniówki pt. „Echo Gostynina” oraz wspólnie z Powiatowym Komitetem Kultury Fizycznej i Turystyki folder o ziemi gostynińskiej. O Stowarzyszeniu drukuje materiały „Tygodnik Płocki”, „Nasza Trybuna” i „Notatki Płockie”.

**Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kutnowskiej** założone w 1972 roku działa w oparciu o statut zatwierdzony przez Urząd Wojewódzki Wydział Spraw Wewnętrznych w Łodzi w dniu 21.IV. 1972 r. Własnego lokalu placówka nie posiada, korzysta z pomieszczeń Biblioteki Miejskiej w Kutnie. Prowadzi akcje o charakterze społeczno-kulturalnym, badawczym i edytorskim. Jest organizatorem spotkań, imprez kulturalnych, sesji naukowych, odczytów itp. Działalność swoją ściśle wiąże z upowszechnianiem wiedzy historycznej i zagadnień współczesnych Kutna i ziemi kutnowskiej. Przygotowano i oddano do druku: Ilustrowany folder miasta Kutna; Przewodnik po Kutnie i okolicy; Informator o ruchu literackim regionu. Dokonano inwentaryzacji fotograficznej zabytków. Towarzystwo ściśle współpracuje z prasą lokalną.

**Towarzystwo Miłośników Ziemi Gąbińskiej** powstało w 1975 r. Nie posiada własnej siedziby i korzysta z lokalu Urzędu Miejskiego. Korzystało z dotacji państwowej w wysokości 58 000,— zł. Prowadzi pracę w trzech sekcjach: historycznej, która gromadzi materiały dotyczące miasta i gminy Gąbin; krajoznawczo-turystycznej i sekcji d/s kroniki Gąbina i jego śladów w twórczości literackiej. Oprócz działalności odczytowej, zbierackiej i badawczej, zorganizowano plener malarstwa pt. „Gąbin 1975” oraz wystawą poplenerową i wydano katalog. W 1976 r. odbyła się sesja popularno-naukowa n.t. „Przeszłość Gąbina”. Przygotowano i oddano do druku Informator „Gąbin i okolice”. Członkowie prace swoje zamieszczają w periodykach: „Notatki Płockie”, „Tygodnik Demokratyczny”, „Prawo i Życie”.

**Towarzystwo Miłośników Ziemi Czerwińskiej** należy do najmłodszych stowarzyszeń regionalnych kultury. Zostało założone w 1976 r. Statut zatwierdził Urząd Gminy w Czerwińsku w dniu

14.II.1977 r. Placówka nie posiada lokalu. Korzysta z pomieszczeń Zbiorczej Szkoły Gminnej. Fundusze czerpie ze składek członkowskich. Towarzystwo zbiera, opracowuje materiały dotyczące dziejów ziemi czerwińskiej, organizuje spotkania, odczyty i dyskusje. Ściśle współpracuje z władzami i instytucjami w zakresie działalności kulturalno-oświatowej.

II. W grupie towarzystw miłośników zabytków i muzeów działa **Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Mazowieckiego**, założone w 1972 roku, jako członek zbiorowy należy do Mazowieckiego Towarzystwa Kultury w Warszawie. Działa ściśle i w oparciu o Muzeum Mazowieckie, gdzie posiada swoją siedzibę. Fundusze czerpie z wpłat członków zbiorowych, którymi są przedsiębiorstwa i instytucje. Prowadzi powszechnie uznaną i cenioną działalność w zakresie upowszechniania kultury i sztuki. Organizuje koncerty, spotkania dla przedsiębiorstw i instytucji oraz społeczeństwa. Współpracuje z Muzeum przy organizowaniu wystaw, opracowań katalogów sztuki secesyjnej oraz zabytków województwa płockiego. Propaguje i upowszechnia ideę izb pamięci narodowej, ochrony zabytków itp.

III. Jedynym towarzystwem o zasięgu wojewódzkim jest **Towarzystwo Naukowe Płockie**, założone w 1820 r. Znanie ze swej działalności w całym kraju. Nie zachodzi więc potrzeba szerszego omówienia jego działalności. Jest jedynym towarzystwem w województwie posiadającym własną siedzibę i własne gmachy. Towarzystwo prowadzi największą i jedyną w województwie bibliotekę naukową: „Bibliotekę im. Zielińskich”. Jest placówką legitymującą się szerokim wachlarzem badań, działalnością popularyzującą naukę i kulturę oraz największą w województwie instytucją wydawniczą.

Od 1956 r. wydaje kwartalnik „Notatki Płockie”.

Na obszarze województwa działają oddziały: w **Wyszogrodzie** założony w 1969 roku, organizuje sesje naukowe do kilku w roku, odczyty, pomaga w badaniach archeologicznych, tworzy księgozbiór. Członkowie oddziału wiele pracy włożyli i wkładają w turystyczno-historycznym zagospodarowania Wyszogrodu, w lokalizację w Wyszogrodzie Muzeum Wisły. Dr Bronisława Nowicka opracowała monografię Wyszogrodu, która ukazała się nakładem TNP.

**Oddział w Sierpcu** powstał jak i w Wyszogrodzie w 1969 roku. Jest organizatorem ruchu umysłowego w swoim mieście, zwołuje sesje naukowe, prowadzi badania, dyskusje i odczyty. Dzięki wysiłkom członków Oddziału ukazała się w 1972 zbiorowa praca pt. „Sierpc — studia i materiały”, zebrano i opublikowano materiały dotyczące Raciąża, sporządzono inwentaryzację fotograficzną architektury Sierpca. Zarówno Oddział w Wyszogrodzie korzysta z pomieszczeń Gminnej Szkoły Zbiorczej jak i w Sierpcu z lokalu Urzędu Miejskiego oraz z dotacji Towarzystwa Naukowego Płockiego.

IV. **Płockie Towarzystwo Muzyczne im. Wacława Lachmana** jest po Towarzystwie Nauko-

wym Płockim najstarszą instytucją w województwie. Powstało w 1900 r. Ostatni statut został zatwierdzony przez Wydział Spraw Wewnętrznych PWRN w Warszawie w 1963 r. Fundusze pochodzą ze składek i dochodów Ogniska Muzycznego. Towarzystwo jest organizatorem akcji upowszechniania muzyki w Płocku i regionie. Prowadzi stały cykl koncertów „Spotkania na pięciolini””, których w latach 1965 — 1976 odbyło się ponad 200. Zorganizowało i prowadziło przez 1 rok Orkiestrę Symfoniczną przekazując ją Państwu. Powołało do życia Chór Kameralny. Członkowie Towarzystwa komponują utwory na orkiestrę symfoniczną (M. Kamiński) pieśni i inne utwory. Towarzystwo prowadzi akcję wydawniczą oraz współpracuje z pismami i prasą codzienną. Jest realizatorem współpracy z Filharmonią Narodową i innymi instytucjami muzycznymi w kraju i zagranicą.

**Stowarzyszenia Przyjaciół Ognisk Muzycznych w Łęczycy (1963)** i w **Kutnie**, prowadzą społeczne ogniska muzyczne i ich filie w Łęczycy i Kutnie oraz na przyległym terenie. Upowszechniają muzykę poprzez współorganizowanie koncertów, współdziała w przeglądach wojewódzkich w Łodzi w 1971 i 1973.

**V. Płockie Towarzystwo Przyjaciół Teatru** przekształciło się z sekcji Płockiego Towarzystwa Muzycznego w samodzielne stowarzyszenie w 1968 roku. W tymże roku 6 lutego Urząd Spraw Wewnętrznych PWRN w Warszawie zatwierdził statut. Siedziba mieści się w Międzynarodowym Klubie Książki i Prasy „Ruch”. Fundusz pochodzi ze składek i wpłat członków zbiorowych, którymi są przedsiębiorstwa płockie. Towarzystwo było inicjatorem zorganizowania w mieście „Teatru adekwatnego”, którego kilka przedstawień się odbyło. Czyniło zabiegi wokół powstania stałej sceny w Płocku.

Jest organizatorem systematycznych spotkań aktorów, ludzi sztuki, programów poetyckich, odczytów z zakresu teatru. Organizuje systematycznie dla swoich członków i przedsiębiorstw występy artystów scen polskich oraz wyjazdy na spektakle do Warszawy i Łodzi. Towarzystwo wytworzyło ośrodek zainteresowania teatrem w mieście.

**VI. Kutnowskie Towarzystwo Fotograficzne** powstało w 1964 roku. Statut został zatwierdzony przez Urząd Spraw Wewnętrznych PWRN w Łodzi 29 czerwca 1964 r. Towarzystwo popularyzuje wśród mieszkańców fotografię artystyczną, organizuje wystawy i konkursy. Zajęło II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Fotograficznym w 1975 r. Wydało folder z okazji 10-lecia istnienia Towarzystwa. Własnej bazy nie posiada. Korzysta z pomieszczeń Kutnowskiego Domu Kultury. Fundusze pochodzą ze składek członkowskich.

Ten z natury rzeczy krótki przegląd stanu ilościowego i zakresu działania regionalnych towarzystw kultury nasuwa szereg refleksji. Niewątpliwie województwo nasze należy do grupy

tych, które posiadają najstarsze towarzystwa, pokażną ich liczbę oraz odznaczających się różnorodną działalnością.

Rozmieszczenie towarzystw na terenie województwa jest nierównomierne. Do najsilniejszych ośrodków należy Płock, w którym działają w skali ponadregionalnej 2 stowarzyszenia i 2 środowiskowe. Poważnymi ośrodkami są Kutno (3 stowarzyszenia) i Łęczycza (2 stowarzyszenia). Z miast towarzystw nie posiadają: Żychlin, duży ośrodek przemysłowy i bardzo aktywny kulturalnie oraz Krośnice równorzędne ludnościowo Gąbinowi. Dwa miasta posiadają tylko oddziały Towarzystwa Naukowego Płockiego, są to Sierpc i Wyszogród.

Szczególnie godnym podkreślenia jest fakt działania towarzystw regionalnych w ośrodku gminnym, w Czerwińsku.

W znakomitej większości (5) są to towarzystwa miłośników regionu, ziemi, miasta, jednoczące w swoim działaniu wszechstronną, kulturalną i społeczno-gospodarczą działalność. Elementy i to dość ważne tego typu działanie wyrażnie się wyodrębniają w programach prac oddziałów TNP w Sierpcu, a zwłaszcza w Wyszogrodzie.

Poza Towarzystwem Naukowym Płockim żadne nie jest dotowane i nie posiada własnej bazy materialnej. Są więc w czystej formie ruchem społecznym.

Dotychczasowe osiągnięcia poszczególnych stowarzyszeń wskazują na istnienie pokaźnych sił intelektualnych i społecznych sprzyjających rozwojowi kulturalnemu województwa. Dalsza koordynacja działań i integracja programowa w ramach gmin i całego województwa przynosić będzie trwałe korzyści kulturowe i społeczne, poszerzając kręgi działaczy różnych pokoleń wchodzących do czynnego życia społeczno-gospodarczego w naszym województwie. I to jest zadanie na dziś i jutro, gdyż o losie i kształcie „ziemi na której się wzrasta i na której się żyje” przesądza zarówno wiedza, świadomość potrzeb jak i emocjonalne związki ludzi.

Niewątpliwie regionalne towarzystwa kultury województwa płockiego są nośnikami i realizatorami tej pięknej idei służby publicznej dla własnego środowiska i dla własnego kraju, przynosząc jej wartości do kultury ogólnonarodowej i powszechnej.

## V.

W dniach 2 i 3 czerwca odbył się w Olsztynie I Kongres Regionalnych Towarzystw Kultury. Te dwa dni były całkowicie wypełnione intensywną pracą na sesjach plenarnych i w komisjach. Po referatach programowych doc. dr Bronisława Gołębiowskiego i doc. dr Jerzego Kossaka mówiących o regionalizmie w przeszłości i dziś, prezes Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze” Bohdan Kurowski podzielił się w swoim wystąpieniu doświadczeniami olsztyńskimi. W Kongresie uczestniczyło

# KONGRES REGIONALNYCH TOWARZYSTW KULTURY



Olsztyn, 2 — 3 czerwca 1977 r. Prezydium I Kongresu Regionalnych Towarzystw Kultury. Od lewej siedzą: mgr Henryka Mossakowska-Mazany — Departament Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej Ministerstwa Kultury i Sztuki, doc. dr Bronisław Gołębiowski — dziekan Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, dr inż. Jakub Chojnacki — prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego, mgr Zdzisław Dworzecki — członek Zarządu Wielkopolskiego Towarzystwa Kultury w Poznaniu, Ignacy Trybowski — sekretarz Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, mgr Józef Prus — Wydział Kultury KC PZPR, mgr Bohdan Kurowski — prezes Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze” w Olsztynie, Karol Mustoń — prezes Towarzystwa Przyjaciół Opola, dr Józef Fajkowski — wiceminister Kultury i Sztuki, dr Wiesław Sauter — honorowy prezes Lubuskiego Towarzystwa Kultury w Zielonej Górze, dr Władysław Gębik z Olsztyna, mgr Andrzej Hundziak — prezes Federacji Stowarzyszeń Kulturalnych w Łodzi, doc. dr Jerzy Kossak — dyrektor Instytutu Kultury MK i S.

204 delegatów desygnowanych przez wojewódów, reprezentujących 541 regionalnych towarzystw kultury działających w całym kraju. Przeciętnie na jedno województwo przypadało 4 delegatów, chociaż niektóre województwa miały większe przedstawicielstwa (Katowickie 9, miasto Łódź 8, Bydgoszcz, Zielona Góra, Poznań po 7 i Olsztyn 5).

W Kongresie brało udział 100 zaproszonych przez Ministerstwo Kultury i Sztuki gości. Z ramienia Rządu PRL w obradach uczestniczyli: Minister Kultury i Sztuki Józef Tejchma i Wiceminister dr Józef Fajkowski, który Kongres otwierał. W pierwszym dniu zabrał głos kierownik Wydziału Kultury KC Lucjan Motyka. Sam fakt zwołania Kongresu i jego przebieg miał wielostronne odbicie w prasie codziennej, tygodnikach społecznych i literackich oraz w Radio i TV. Nie zachodzi zatem potrzeba szczegó-

łowego omówienia realizacji poszczególnych punktów programu. Niemniej stwierdzić trzeba, że Kongres, będąc manifestacją sympatii do ruchu towarzystw regionalnych postawił wreszcie poza dyskusją ogólnopolski wymiar tego ruchu. Ruch regionalny stanowi wyższy typ uczestnictwa w kulturze i jest stałym elementem rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, jak określił go Lucjan Motyka.

Dziś działając w sposób racjonalny, nie chcąc zastępować jednostek państwowych, ale wspólnie z nimi pragnie kształtować procesy kulturowe w kraju. Jest „partnerem pożądanym”, jak zatyłował w „Polityce” swój ciekawy artykuł na ten temat Bohdan Kurowski. Janusz Koniusz z wielką troską o przyszłość ruchu regionalnego określił jego jeden z zasadniczych celów, który winien być osiągnięty, a jest nim wprowadzenie do ruchu nowego pokolenia



*Fragment sali obrad Kongresu. Na pierwszym planie od lewej: mgr Leon Kłonica — I sekretarz KW PZPR w Olsztynie, Lucjan Motyka — kierownik Wydziału Kultury KC PZPR, doc. dr Edmund Wojnowski — sekretarz Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR w Olsztynie, mgr Wiesław Adamski — wiceminister Spraw Zagranicznych, sekretarz generalny Towarzystwa „Polonia”, mgr Kazimierz Witkowski — dyrektor Centralnego Ośrodka Metodyki Upowszechniania Kultury.*

działaczy i nadanie mu kształtu odpowiadającego wymogom współczesności.

Województwo płockie reprezentowane było na Kongresie przez działaczy towarzystw regionalnych z Płocka, Gąbina i Łęczycy. Udział ich był dość aktywny.

Jak wiadomo Płock ma stałe miejsce w Radzie Towarzystw Regionalnych przy Ministrze Kultury i Sztuki. Region nasz reprezentuje tam prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego dr inż. Jakub Chojnacki. I właśnie z tytułu uczestnictwa w Radzie brał udział w składzie delegacji, której członkami byli: Wiceminister dr Józef Fajkowski, wiceminister Janusz Wilhelmi, dyr. Departamentu Włodzimierz Sandecki, wi-

cewojewoda olsztyński Czesław Szadziwicz, z-ca kierownika wydz. pracy ideowo-wychowawczej KW PZPR w Olsztynie Joachim Andruszkiewicz, dyr. Wydziału Kultury i Sztuki w Olsztynie Piotr Sokołowski, Prezes Stowarzyszenia Społeczno-Kult. „Pojezierze” Bohdan Kurowski, prezes Federacji Towarzystw Regionalnych w Łodzi Andrzej Hundziak. Delegacja ta w dniu 30 maja spotkała się z sekretarzem KC PZPR Jerzym Łukasiewiczem i kierownikiem Wydziału Kultury KC Lucjanem Motyką.

Prezes dr inż. Jakub Chojnacki zaproszony został do prezydium Kongresu oraz na przewodniczącego komisji naukowo-historycznej, obradującej w Zamku Olsztyńskim. W dniu



*Medal pamiątkowy wybitny z okazji Kongresu Regionalnych Towarzystw Kultury w Olsztynie w dniach 2 i 3 czerwca 1977 r. Skala 1 : 1.*



Wystawa wydawnictw Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze” w hallu gmachu KW PZPR w Olsztynie

3 czerwca na sesji plenarnej wygłosił 15-minutowe przemówienie programowe (komunikat) nt. „Towarzystwo Naukowe Płockie a regionalne towarzystwa kultury”<sup>\*)</sup>.

Delegację województwa płockiego stanowili: mgr Franciszek Dorobek (przewodniczący delegacji) prezes Płockiego Towarzystwa Muzycznego im. Waława Lachmana. Powołany został na członka Komisji Uchwał Kongresu i uczestniczył w pracach komisji działalności w aglomeracjach miejsko-przemysłowych, która obradowała w przedsiębiorstwie „Wafama” w Dobrem Mieście.

Mgr Włodzimierz Zarachowicz, przewodniczący Towarzystwa Miłośników Ziemi Łęczyckiej brał czynny udział w Komisji prawno-organizacyjnej, której posiedzenie odbyło się w PGR w Sorkwicach.

Mgr Janusz Szczepański, przedstawiciel To-

warzystwa Miłośników Ziemi Gąbińskiej, który bardzo aktywnie pracował w Komisji naukowo-histycznej w sali Kopernikowskiej Zamku. Delegacja województwa płockiego przed wyjazdem spotkała się z Dyrektorem Wydziału Kultury i Sztuki inż. Krzysztofem Czaplńskim, gdzie omówiono sprawy Kongresu.

Reprezentując ponad tysięczną rzeszę działaczy i uczesników procesów kulturowych w województwie, pomna dobrych tradycji, w miarę sił i możliwości, współpracowała delegacja płocka w kreśleniu nowych zadań, pogłębianiu i poszerzaniu prowadzonej działalności ruchu regionalnego towarzystw kultury. Społeczny ruch kulturalny województwa płockiego zesparał swoją działalność w sposób racjonalny z placówkami profesjonalnymi kultury, tworząc razem „a nie zamiast” piękny kształt socjalistycznej kultury.

<sup>\*)</sup> Tekst komunikatu zostanie wydrukowany w następnym numerze „Notatek Płockich

## LITERATURA

Praca zbiorowa „Towarzystwo Naukowe Płockie” 1820—1830—1907—1957 Szkice i materiały Płock 1957.  
 Waldemar Rolbiecki „Towarzystwo Naukowe Płockie” przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej 1820—1830 Warszawa 1966.  
 Bronisław Gołębiowski Kultura i ruch społeczny Pojezierze 1976.  
 Henryk Mossakowska-Mazany Regionalne Towarzystwa Kultury Warszawa 1977  
 Notatki Płockie nr 3/4 1957.  
 Notatki Płockie nr 5/39 1966.  
 Życie Mazowsza nr 1 Styczeń 1935.  
 Życie Mazowsza nr 2 Luty 1935.  
 Życie Mazowsza nr 3 Marzec 1935.  
 Życie Mazowsza nr 8 Sierpień 1935.  
 Marcin Kamiński Szkice życia muzycznego w Płocku Płock 1971.

Program Koncerty inauguracyjne Kutno-Gostynin-Płock 16—18 01 1976.  
 Marian Pokropek Jarmark płocki cz. I, II, III, IV Płock 1974—1977.  
 Franciszek Dorobek Rys historyczny festiwal folklorystyczny w Płocku, Płock 1977.  
 Les nouvelles Litteraires nr 2591 30 juin au 7 juillet 1977 Paris.  
 Gazeta Olsztyńska nr 124/7875 z dnia 2 06 1977.  
 Gazeta Olsztyńska nr 125/7876 z dnia 3—5 06 1977.  
 Gazeta Olsztyńska nr 126/7877 z dnia 6 06 1977.  
 Nasza Trybuna nr 130/7508 z dnia 11—12 06 1977.  
 Polityka nr 25 z dnia 18 06 1977.  
 Literatura nr 25 z dnia 23 06 1977.  
 Życie Literackie nr 27 z dnia 3 07 1977.